

Robert Suski

Uniwersytet w Białymstoku

Ocena historyków i historiografii w *Historia Augusta* (w żywotach przypisywanych Flawiusowi Vopiscusowi)

Historia Augusta jest dziełem przedziwnym. W zachowanych do naszych czasów manuskryptach ten zbiór biografii cesarskich od Hadriana do Karinusa (z lacuną obejmującą żywoty od Filipa Araba po Waleriana) opatrzony jest sześcioma nazwiskami autorów, którzy mieli tworzyć za panowania Dioklecjana lub Konstantyna Wielkiego. Dziś jednak wiadomo, że w rzeczywistości dzieło napisał tylko jeden pisarz, który najprawdopodobniej uczynił to w końcu IV lub na początku V wieku¹.

¹ *Histoire Auguste*. T. 5, 1: *Vies d'Aurélien, Tacite*. Texte établi, traduit et commenté par F. PASCHOU. Paris 1996, s. 13. Oczywiście niektórzy badacze inaczej datują czas powstania *Historia Augusta*, jednak ich argumenty nie wytrzymują krytyki. Tak A. Lippold próbował wrócić do datowania i autorstwa *Historia Augusta* znanego z manuskryptów. Jego głównym argumentem były różnice pomiędzy ocenami postaci zawartymi w biografiach przypisanych Polio i Vopiscusowi (A. LIPPOLD: *Kaiser Claudius II (Gothicus) Vorfahr Konstantins d. gr. und der römische Senat*. „Klio” 1992, 74, s. 380—394). Nie jest to argument poważny. W jednym żywocie można czasami spotkać sprzeczne interpretacje przeszłości. Tak np. w biografii Karusa i jego synów autor *Historia Augusta* raz twierdził, że Karus umarł z powodu choroby, a nie od uderzenia pioruna (*Hist. Aug. Car.* 8, 2—9, 3), podczas gdy w innym miejscu tej samej biografii w ślad za brewiarzystami przypisuje mu śmierć od rażenia piorunem (*Hist. Aug. Car.* 18, 1). A. Lippold nie był też w stanie zanegować niezgodności w chronologii, które stały się przyczyną odrzucenia datowania i autorstwa znanego z rękopisów *Historia Augusta*. Tak samo kompletnie odrzucane jest datowanie tego dzieła przez A. Camerona na lata 361—385 (A. CAMERON: *The Last Pagans*. Oxford 2011, s. 772). A. Cameron źle podaje *terminus ante quem* dla *Historia Augusta*. To nie jest 361 a 369 rok. Jego twierdzenie o korzystaniu przez Hieronima z *Historia Augusta* nie wytrzymuje krytyki. O ile obaj ci autorzy znali pochodzącą z Cycerona opowieść o Aleksandrze Wielkim, który zapłakał nad grobem Achillesa, o tyle pod względem językowym Hieronim jest bliższy pierwowzoru niż *Historia Augusta*. A. Cameron w swych rozważaniach pominął kompletnie tę kwestię. W *Historia Augusta* używa się nazw

Cel tej mistyfikacji nie jest dla nas znany. Autor cytuje sporo fałszywych dokumentów², przy czym dzieło jest bardzo nierówne. Dla II wieku to całkiem przyzwoite źródło (dla tak zwanych głównych, pierwszorzędnych biografii)³. Tymczasem w odniesieniu do dziejów III wieku *Historia Augusta* zawiera przedziwne i absurdalne wiadomości⁴. Co więcej, jej autor (którego dalej będę nazywał Scriptorum) dla potwierdzenia przytaczanych przez siebie faktów przywołuje dzieła dziwnych pisarzy, którzy nie są nigdzie indziej poświadczeni⁵. A ponieważ często powołuje się też na

Gotów poświadczonych w rzymskim piśmiennictwie dopiero od czasów Ammianusa Marcellinusa i Claudiana. Więcej o błędach zawartych w pracy A. Camerona dotyczących datowania *Historia Augusta* patrz: F. PASCHOUD: *On a recent book by Alan Cameron: The Last Pagans of Rome*. „Antiquité Tardive” 2012, 20, s. 380. Wreszcie S. Ratti utożsamił autora *Historia Augusta* z Nikomachem Flavianem Starszym (S. RATTI: *Nicomachus Flavianus et l’Histoire Auguste*. „REL” 2007, 85, s. 204—219; IDEM: *Nicomaque Flavien Senior auteur de l’Histoire Auguste*. In: *Historiae Augustae Colloquium Bambergense*. Bari 2007, s. 305—317; IDEM: 394: *fi n de la rédaction de l’Histoire Auguste?* „Antiquité Tardive” 2008, 16, s. 335—348; IDEM: *Un nouveau terminus ante quem pour l’Histoire Auguste*. In: *Historiae Augustae Colloquium Genevense*. Bari 2010, s. 165—174). Hipoteza ta jest ciekawa, ale mało prawdopodobna. Przede wszystkim wiedza autora *Historia Augusta* o religii pogańskiej jest zaskakująco niska. Przykładowo sądził on, że hekatomby składane były przez cesarzy z lwów lub orłów. Jego wiedza o hekatombach pochodzi ewidentnie z lektury dzieł Homera. Według niego wzór cesarza, którym dla niego jest Aleksander Sewer, miał składać ofiary na Kapitolu co siedem dni, co z punktu widzenia pogańskiej religijności jest po prostu śmieszne. O *Historia Augusta* patrz: R. SUSKI: *Jowisz, Jahwe, Jezus. Religie w „Historia Augusta”*. Warszawa 2014, s. 1—38, 359—386.

² O dokumentach w *Historia Augusta* patrz: L. HOMO: *Les documents de l’Histoire Auguste et leur valeur historique*. „Revue Historique” 1926, 151, s. 161—198; 1927, 152, s. 1—31; B. BALDWIN: *Acclamations in the Historia Augusta*. „Athenaeum” 1981, 59, s. 138—149; A. CHASTAGNOL: *Histoire Auguste. Les empereurs romains des II e et III e siècles*. Paris 1994, s. CXVIII—CXXVII.

³ Patrz: R. SYME: *The Secondary Vitae*. In: BHAC 1968/1969. Bonn 1970, s. 285—307; A. CHASTAGNOL: *Histoire Auguste...*, s. XXXVII—XXXIX.

⁴ Tak na przykład autor zna wiele faktów o uzurpatorach, którzy bardzo szybko zostali pokonani. Tak Firmus miał zbudować szklany dom (*Hist. Aug. Quad. Tyr.* 3, 2), potrafił wypić dwa wiadra wina na uczenie (*Hist. Aug. Quad. Tyr.* 4, 2), pływał wśród krokodyli, jeździł na strusiu (*Hist. Aug. Quad. Tyr.* 6, 2). O Proculusie pisał on, że wciągu 15 dni rozdziewiczył sto sarmackich branek (*Hist. Aug. Quad. Tyr.* 12, 7). Znow o Bonosusie opowiadał, że uzurpator niezależnie od tego ile pił, zawsze był trzeźwy (*Hist. Aug. Quad. Tyr.* 14, 2—3), oraz był mężem gockiej księżniczki (*Hist. Aug. Quad. Tyr.* 15, 3—5). To tylko jedna z trzydziestu biografii (wiele z nich omawia życie więcej niż jednego imperatora). Większości z tych faktów nie sposób zweryfikować. Inne informacje można jednak sprawdzić i okazuje się, że *Historia Augusta* rozmijała się z prawdą. Scriptor przypisuje cesarzowi Mariuszowi rządy trwające trzy dni. Władca miał być też kowalem i został zabity przez miecz, który sam wykonał (*Hist. Aug. Tyr. Trig.* 8, 2). W rzeczywistości emitował on kilka emisji monet, co wskazuje na kilkutygodniowe rządy (patrz: J.F. DRINKWATER: *The Gallic Empire. Separatism and Continuity in the North-Western Provinces of the Roman Empire A.D. 260—274*. Stuttgart 1987, s. 53). Wiele z cytowanych przez Scriptora dokumentów zawiera daty, które nie zgadzają się z powszechnie znaną chronologią. Najprawdopodobniej były one wymyślone przez autora *Historia Augusta* (patrz: R. SUSKI: *Jowisz...*, s. 2).

⁵ O wymyślonych autorach w *Historia Augusta* patrz: R. SYME: *Bogus Name*. In: BHAC 1972/1974. Bonn 1976, s. 311—321.

swoje pseudonimy (dla ułatwienia lektury tak dalej będę określał nazwiska znane z manuskryptów), dało to asumpt do twierdzenia, że po prostu wymyślił nigdzie indziej niepoświadczone nazwiska. W biografjach przypisanych Flawiusowi Vopiscusowi (według manuskryptów był on autorem biografii od Aureliana do Karinusa) odnajdujemy rozważania metodologiczne, ocenę jakości pracy antycznych historyków i biografów. Spotykamy je w aż trzech z pięciu sygnowanych tym imieniem żywotach. Teksty te są niezwykle ciekawe, bardzo osobliwe i być może tłumaczą różnicę pomiędzy pierwszą (lepszą) a drugą (gorszą) częścią *Historia Augusta*⁶.

W biografii Aureliana Scriptor wiadomości te wplata w fikcyjną rozmowę pomiędzy Vopiscusem a prefektem miasta Iuniussem Tiberianusem, która miała się odbyć podczas hilariów⁷. Iunius Tiberianus był postacią realną, ale fikcyjny charakter jego spotkania z Vopiscusem jest oczywisty⁸. Prefekt martwił się, że do tej

⁶ Do tej pory nie poświęcono tym passusom odpowiedniej uwagi. Najczęściej badacze nie zastanawiają się nad ich sensem. Tak na przykład W.H. Fischer, komentując wstęp do biografii Aureliana, podsumował go: „we must be prepared for carelessness (incuriose), omissions (brevider), and for lies (mendaciorum) all enclosed in a covering of rhetoric” (W.H. FISHER: *The Augustan vita Aureliani*. JRS 1929, 19, s. 140).

⁷ Święto było poświęcone matce bogów Kybele, której kult wprowadzono do Rzymu w 204 roku p.n.e., celebrowane było na początku wiosny — 25 marca (M. BEARD: *The Roman and the Foreign: The Cult of the “Great Mother” in Imperial Rome*. In: *Shamanism, History and the State*. Eds. N. THOMAS, C. HUMPHREY. Ann Arbor 1994, s. 164—190; L.E. ROLLER: *In search of god the mother: the cult of Anatolian Cybele*. London 1999, s. 263—285; J. BREMMER: *Attis: A Greek God in Anatolian Pessinous and Catullan Rome*. „Mnemosyne” 2004, 57, s. 534—573; M. BEARD: *The Cult of the “Great Mother” in Imperial Rome*. In *Greek and Roman Festivals: Content, Meaning, and Practice*. Eds. J.R. BRANDT, J.W. IDDENG. Oxford 2012, s. 326—330). Było ono elementem cyklu świąt poświęconego bogini, przypadających między 15 a 27 marca, które osnute były wokół mitu o narodzinach, wykastrowaniu, śmierci i (w jakiejś postaci) zmartwychwstaniu kochanka bogini Attisa. Podczas uzurpacji Eugeniusza Nikomach Flawian St. i jego syn uroczyscie celebrowali procesje na cześć Kybele i Attisa. Najpełniejsze informacje o nim zawdzięczamy prawdopodobnie Herodianowi (I 10, 5—7). Miało ono bardzo radosny i swobodny charakter. Nie jest jasne, od kiedy wiosenne święto Kybele nabrało radosnego charakteru. Część badaczy przypisuje reformę kultu Kybele cesarzowi Klaudiuszowi (J. CARCOPINO: *La réforme romaine du culte de Cybele et d’Attis I. L’introduction officielle à Rome du culte d’ Attis*. In: *Aspects mystiques de la Rome païenne*. Ed. J. CARCOPINO. Paris 1942, s. 49—75). Pomysł J. Carcopino bazuje na interpretacji tekstu Lydusa (Lyd. *Mens*. IV 59). Zwrócono jednak uwagę, że przed III wiekiem nie mamy poświadczeń radosnego obchodzenia święta, stąd część badaczy przesuwa zmianę religijną na III wiek (P. LAMBRECHTS: *Les fêtes, phrygiennes de Cybèle et d’Attis*. BIBC 1952, 27, s. 141—170). Hilaria były obchodzone jeszcze w 417 roku (Rut. *Nam.*, *De red. suo*, I, 373. Patrz: J. CARCOPINO: *Rencontres de l’histoire et de la littérature romaines*. Paris 1963, s. 249). Większe zainteresowanie kultem Kybele spowodowane jest sporem pomiędzy chrześcijaństwem a pogaństwem. Dla chrześcijan kult Kybele i Attisa był parodią opowieści o śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa. Do tego podnosili oni niemoralny aspekt kultu (np. kastrację kapłanów).

⁸ C. Iunius Tiberianus w fasti pojawia się jako konsul zwyczajny w 281 roku (razem z Probussem) oraz 291 (z Cassiusem Dio, który był wnukiem lub prawnikiem historyka Kasjusza Diona). Iunius Tiberianus był dwukrotnie prefektem miasta. Po raz pierwszy między lutym 291 roku a 3 sierpnia

pory nie powstała biografia Aureliana, zasugerował Vopiscusowi napisanie jej oraz zgromadził dla niego źródła (w tym greckie)⁹. Tiberianus ganił Trebeliusa Poliona (inny pseudonim autora *Historia Augusta*) za nudę i pobieżność jego biografii. Krytyka ta spotkała się z repliką Vopiscusa, który bronił dobrego imienia Poliona. Vopiscus oskarżył wszystkich historyków o kłamstwa. Jako przykład oszustów podał Liwiusza, Salustiusza, Tacyta i Pompejusza Trogusa. Tiberianus nie potrafił odeprzeć tego argumentu i musiał się zgodzić z Vopiscusem. Na pożegnanie zalecił mu, aby pisał, jak mu się podoba. A jeśli będzie pisał bezpiecznie, to tym samym będzie naśladował historyków kłamców, których elokwentny styl się podziwiał¹⁰.

W biografii Probusa autor *Historia Augusta* wraca do rozważań dotyczących prac historyków. Scriptor deklaruje, że nie będzie naśladował Salustiusza, Liwiusza, Tacyta i Pompejusza Trogusa, którzy piszą w podniosłym stylu, lecz Mariusa Maximusa, Swetoniusza, Fabiusa Marcellinusa, Gargiliusa Martialis, Iuliusa Ca-

292, a drugi raz od 12 września 303 roku do 4 stycznia 304 roku (patrz: T.D. BARNES: *New Empire of Diocletian and Constantine*. Cambridge (USA)—London 1982, s. 110—111). Podczas drugiej prefektury nie piastował on urzędu podczas hilariów. Co prawda w czasie pierwszej prefektury pełnił tę godność w końcu marca, ale nie można datować fikcyjnej przejażdżki Tiberianusa i Vopiscusa w tym czasie, gdyż ten pierwszy wspomniany jest w biografiach sygnowanych nazwiskiem Poliona, które były dedykowane Konstancjuszowi Chlorusowi jako władcy, czyli miały powstać po 1 marca 293 roku, a więc gdy nie pełnił już tego urzędu. Przy czym, co istotne, aby zdemaskować kłamstwo autora *Historia Augusta* nie wystarczyło posiadanie listy urzędników, którzy piastowali urząd prefekta miasta, ale trzeba było też znać czas sprawowania przez nich urzędu. Dopiero ustalenie go głównie na podstawie konstytucji cesarskich pozwoliło ukazać kłamstwo autora *Historia Augusta*. Czytelnik pozbawiony takiego narzędzia był bezsilny i nie mógł zweryfikować informacji przytoczonych przez Scriptora. Część badaczy uważa, że było dwóch Iuniusów Tiberianusów (ojciec i syn). A to dlatego, że w III wieku piastowanie konsulatu zwyczajnego dwukrotnie w ciągu 10 lat było bardzo rzadkie (spośród niecesarzy jedynie dwa przypadki). Pierwszy z nich byłby dwukrotnie konsulem — po raz pierwszy jako konsul suffekt, a następnie w 291 roku. Był on też prefektem miasta w 291 roku. Jego syn i imiennik byłby konsulem w 281 roku oraz prefektem miasta w latach 303—304 (A. CHASTAGNOL: *Les fastes de la préfecture de Rome au Bas-Empire*. Paris 1962, s. 17—20; M. CHRISTOL: *Essai sur l'évolution des carrières sénatoriales dans la seconde moitié du IIIe siècle ap. J.C.* Paris 1986, s. 204—206). To nie jest jedyna wskazówka, która nakazuje uważać ten passus za fikcję. Wspomniany w nim tytuł *illustris* pojawia się po raz pierwszy w 354 roku w odniesieniu do prefekta pretorianów (C.Th XI 1, 6). Po raz pierwszy zastosowano go wobec prefekta miasta w 369 roku (*Histoire Auguste*. T. 5, 1: *Vies d'Aurélien, Tacite*. Texte établi, traduit et commenté par F. PASCHOUD. Paris 1996, s. 63—64). Jego użycie zostało jednak skodyfikowane dopiero w 372 roku, gdy przyznano tę rangę: prefektowi pretorianów (prefektom, którzy zarządzali jedną z czterech prefektur), prefektowi miasta, magistrowi militum, praepositusowi sacrii cubiculi, magistrowi officiorum, quaestorowi sacri palatini, comesowi sacrarum largitionum, comesowi rerum privatarum i comesowi domesticorum equitum sive peditum (P. HEATHER: *Senators and senates*. In: CAH, T. 13. Cambridge 1998, s. 190). Także ogrody Varianusów Horti Variani nie są wymieniane w innych źródłach (*Histoire Auguste*. T. 5, 1..., s. 64).

⁹ *Hist. Aug. Aurel.* 1, 3—10.

¹⁰ *Hist. Aug. Aurel.* 2, 1—2.

pitolinusa czy Aeliusa Lampridiusa. Ci ostatni opisali biografie cesarzy nie tylko w wymowny sposób, lecz przede wszystkim także zgodny z prawdą. Zatem implikuje to pisanie przez tych pierwszych kłamstw. Sam Scriptor przedstawia się jako miłośnik wiedzy, piszący dla osób podobnych do siebie¹¹. Wreszcie w żywotach czterech tyranów autor *Historia Augusta* tłumaczy się z opisanie biografii uzurpatorów. Na wstępie wspomina, że nie uczynili tego Swetoniusz i Marius Maximus. Tego pierwszego nazywa znakomitym i bezstronnym, który umiłował zwiezłość, a drugiego — najwymowniejszym. Przedstawia dzieło Mariusa Maximusa jako pełne opisów mitycznych i historycznych. Obaj różnili się od Trebeliusa Polio, który gorliwie i pedantycznie opisał uzurpatorów¹².

Oczywiście autor *Historia Augusta* nie jest pierwszym antycznym historykiem, który prowadził rozważania dotyczące zasad pisania historii. Podobne możemy odnaleźć chociażby u Tukidydesa, Polibiusza, Cyncerona, Liwiusza czy Tacyty¹³. Najczęściej służyły one krytyce poprzedników, dzięki której autorzy uwydatniali wysoki poziom własnych tekstów. Pokazywali, że należy czytać nowe dzieła, a nie klasycznych autorów. Nie bez powodu więc Tacyt krytykował historyków tworzących w czasach dynastii julijsko-klaudyjskiej¹⁴, Polibiusz Timajosa¹⁵, a Liwiusz annalistów. W przypadku autora *Historia Augusta* mamy do czynienia z trochę inną sytuacją. Po pierwsze, nie wymienia on pisarzy, którzy pisali o tych czasach co on¹⁶. W interesujących nas passusach Scriptor nie odnosi się także do autorów mu współczesnych. To oczywiście nie dziwi. Skoro ukrywał nie tylko swoją tożsamość, ale i czas powstania dzieła, nie mógł w tym momencie tego ujawnić. Krytykowany przez niego Salustiusz, Liwiusz, Tacyt i Pompejusz Trogus pisali o dalekiej z jego perspektywy przeszłości, o czasach, których autor *Historia Augusta* nie opisuje. Scriptor wychwalał natomiast Mariusa Maximusa, którego dzieło było jednym z jego źródeł.

Rozważania zawarte we wstępach do biografii przypisanych Flawiusowi Vopiscusowi nie są zbyt oryginalne, podobne postulaty badawcze odnajdujemy u innych autorów. Według Cyncerona pierwszym prawem pisania o historii (*primam esse historiae legem*) jest niefantazjowanie (*falsi dicere*). Historyk powinien mieć odwagę pisać prawdę, nie powinien kierować się sympatią lub wrogością¹⁷. Wydarzenia powinny być przedstawione chronologicznie, a dyskurs uwzględniać opisy krain, prezentować zamiary, przyczyny. Nie tylko powinno się wymieniać czyny

¹¹ *Hist. Aug. Prob.* 2, 5—9.

¹² *Hist. Aug. Quad. Tyr.* 1, 1—5.

¹³ *Histoire Auguste*. T. 5, 1..., s. 68—69.

¹⁴ *Tac., Ann.* I 1.

¹⁵ *Plb.*, XII 1—16; 23—28.

¹⁶ Choć trzeba pamiętać, że pod tym względem autor *Historia Augusta* też miał poprzedników. Tak na przykład Polibiusz krytykował Efora czy Kallistenesa (*Plb.*, XII 17—22).

¹⁷ *Cic., De orat.* II 62.

ludzi, lecz także opisywać ich charakter¹⁸. Dla Cyncerona historia powinna być pisana językiem potoczystym i łagodnym, bez chropowatości i dalekim od języka forum¹⁹. Podobnie Tacyt przeciwstawiał swoje piarstwo — wolne od gniewu i nienawiści — tekstom pochlebców, którzy byli powodowani strachem, czy autorów piszących z niechęcią po śmierci Tyberiusza, Kaliguli, Klaudiusza czy Nerona²⁰. Co należy podkreślić, nie uważał on plotek za warte opisywania²¹. Według Tacyty historia ma wskazywać, co jest dobre, a co złe²². Większość tych postulatów odnajdujemy również w *Historia Augusta*. W tym jednak przypadku trudno mówić o bezpośrednich inspiracjach. Scriptor nie jest zbyt oryginalny w swych rozważaniach, lecz trzeba mieć na uwadze, że jego wskazania są dość oczywiste. Dobrze to widać, gdy porównamy jego dyskurs do inwektywy skierowanej przeciw Timajosowi u Polibiusza. Ten ostatni zastanawiał się, jak historycy powinni komponować mowy²³. Według niego historyk ma obowiązek nie tylko opowiadać o faktach, lecz także o ich przyczynach²⁴, powinien być praktykiem, a nie teoretykiem²⁵, jego zadaniem jest badanie źródeł, opracowanie uzyskanych z nich materiałów, naoczne badanie miast, rzek, terenów²⁶, musi on znać się na militariach²⁷ i na polityce²⁸. Nie powinien natomiast wpadać w przesadę²⁹, gonić za niezwykłością³⁰. Na tym tle rozważania autora *Historia Augusta* są bardzo lakoniczne i mało wyrafinowane, ale mimo to pokazują one mentalność Scriptora.

Po pierwsze, w każdym z trzech wstępów zawierających ocenę prac historiograficznych autor *Historia Augusta* wymienia osoby kryjące się rzekomo pod pseudonimami, jakich używa, i przedstawia je jako znanych powszechnie historyków. Dla (naiwnego) czytelnika Iulius Capitolinus i Aelius Lampridius mogli być tak samo rzeczywistymi autorami jak wspomniani w poprzednich zdaniach Liwiusz i Tacyt. Sens tego zabiegu wydaje się prosty. Dzięki takim fragmentom Scriptor budował fikcję, której celem było ukazanie, że pod jego pseudonimami kryli się historycy, którzy rzeczywiście działali (za panowania tetrarchów).

Praktycznie wszystkie wymienione w tych fragmentach postacie (poza oczywiście pseudonimami autora *Historia Augusta*) są znane. Liwiusz, Salustiusz, Tacyt

¹⁸ Cic., *De orat.* II 63.

¹⁹ Cic., *De orat.* II 64.

²⁰ Tac., *Ann.* I 1.

²¹ Tac., *Ann.* XI 27; XIII 31; *Hist.* II 50.

²² Tac., *Hist.* III 51.

²³ Plb., XII 25b.

²⁴ Plb., XII 25b.

²⁵ Plb., XII 25d.

²⁶ Plb., XII 25e.

²⁷ Plb., XII 25f.

²⁸ Plb., XII 25g; XII 28.

²⁹ Plb., XII 26c.

³⁰ Plb., XII 26d.

i Pompejusz Trogius, Marius Maximus, Swetoniusz nie tylko istnieli, ale byli uznanymi pisarzami. Każdy z tych historyków w omawianych passusach wspomniany jest dwukrotnie. Pozostają jednak dwa nazwiska, które są dyskusyjne: Fabius Marcellinus i Gargilius Martialis. Obaj wzmiankowani są jedynie w biografii Probusa. Gargilius Martialis jest poświadczony w dwóch inskrypcjach pochodzących z Auzia w Mauretanii Caesarensis³¹. Nie wskazują one, aby był on historykiem. Za to wiemy, że najprawdopodobniej był autorem dzieł dotyczących ogrodnictwa³². E. Birley nie wyklucza, że ów żołnierz i specjalista od sadów i winnic mógł być też historykiem (choć jedynym tego śladem jest *Historia Augusta*)³³. Takie stanowisko nie jest obecnie powszechne. Imię Gargilius wymienione jest u Serviusa (Sev. Georg. IV 148) jako mauretańskie imię dla słonia i być może to ono zainspirowało autora *Historia Augusta*³⁴. Jeszcze większy problem sprawia drugi autor wymieniony w tym passusie, czyli Fabius Marcellinus. Jest to postać poza *Historia Augusta* kompletnie nieznana. Wspomniany jest jeszcze raz w tym dziele, w biografii Sewera Aleksandra, jako autor dzieła poświęconego Trajanowi³⁵. Inny Marcellinus — Valerius Marcellinus pojawia się w żywocie Pupiena i Balbina³⁶. Oba nazwiska przypominają imię prawdziwego historyka, który tworzył w końcu IV wieku, czyli Ammianusa Marcellinusa. Na podstawie tego podobieństwa trudno byłoby wyciągać jakiegokolwiek wnioski, gdyby nie fakt, że autor *Historia Augusta* kilkakrotnie powołuje się na pisarzy o nazwiskach bardzo podobnych do tworzących w końcu IV wieku: Aureliusza Wiktora (Aurelius Victor Pinio — *Hist. Aug. Macr.* 4, 2) czy Nikomacha Flawiana (Nicomachus — *Hist. Aug. Aurel.* 27, 6). O ile bez trudu można sobie wyobrazić historyka o nazwisku Marcellinus, o tyle drugich: Aureliusza Wiktora, Nikomacha Flawiana i Marcellinusa już raczej nie. Tak więc być może Fabius Marcellinus jest fikcyjnym nazwiskiem stworzonym na podo-

³¹ Jedna z tych inskrypcji jest nagrobkiem weterana Q. Gargiliusa Martialisa (*CIL VIII 20751*). Był on ojcem pisarza. Druga jest poświęcona jemu. Dowiadujemy się z niej, że był rzymskim ekwitem, oficerem (prefekt I cohortis Asturum i trybun cohortis Hispanorum), dekurionem w Auzia, który dowodził lokalnymi siłami przeciwko rebelii Faraxenów. Zginął on podczas walk z Bawares. Tekst upamiętniający Q. Gargiliusa Martialisa wystawiła mu rada w Auzia na 8 dni przed kalendami kwietniowymi 221 roku prowincji Mauretanii, czyli 26 marca 260 roku (*CIL VIII 9047*).

³² E. BIRLEY: *Africana in the Historia Augusta*. In: BHAC 1968/1969. Bonn 1970, s. 82.

³³ Ibidem. W żywocie Sewera Aleksandra wspomina się niejakiego Gargiliusa jako jednego z historyków piszących w jego czasach (*Hist. Aug., Alex. Sev.* 38, 1—2). Jeśli Gargilius Martialis z Auzia zmarł w 260 roku, to mógł być dorosły za panowania Sewera Aleksandra. W tym miejscu należy jednak zauważyć, że w tamtym passusie ów Gargilius wymieniony jest w kontekście cytatu z Marcialisa. Patrz: *Histoire Auguste*. T. 5, 2: *Vies de Probus, Firmus, Saturnun, Proculus et Bonose, Carus, Numérien et Carin*. Texte établi, traduit et commenté par F. PASCHOUD. Paris 2001, s. 59.

³⁴ E. BIRLEY: *Africana...*, s. 82; D. DEN HENGST: *The Prefaces in the Historia Augusta*. Amsterdam 1981, s. 135; *Histoire Auguste*. T. 5, 2..., s. 59.

³⁵ *Hist. Aug. Alex. Sev.* 48, 6.

³⁶ *Hist. Aug. Max. Balb.* 4, 5.

bieństwo Ammianusa Marcellinusa³⁷. Jest to tym bardziej prawdopodobne, że na przykład Priskos nazywał tego historyka Marcellinusem³⁸. Przypomnijmy, że część badaczy sądzi, że w *Historia Augusta* możemy odnaleźć ślady korzystania z dzieła Ammianusa Marcellinusa³⁹. W każdym razie wymienienie Gargiliusa Martialis czy Fabiusa Marcellinusa obok Liwiusza, Salustiusza, Tacyta i Pompejusza Trogusa, Mariusa Maximusa czy Swetoniusza może mieć na celu przekonanie czytelnika o bogactwie dzieł historycznych, z których korzystał autor *Historia Augusta*. Chce on sprawić wrażenie wielkiego erudyty, który swobodnie posługuje się dziełami niedostępnymi dla mniej odczytanych historyków, którzy o takich autorach jak Gargilius Martialis czy Fabius Marcellinus nie słyszeli i nie korzystali z ich prac. Tymczasem Scriptor wymienia te nazwiska jako klasyków, pokazując w ten sposób swą domniemaną (i nieuzasadnioną) przewagę w posiadanej wiedzy o przeszłości nad innymi historykami. Do tego pojawienie się tych dwóch nietypowych nazwisk może też służyć uwiarygodnieniu pseudonimów autora *Historia Augusta*. Dla czytelnika jego pracy Iulius Capitolinus i Aelius Lampridius nie byli już jedynymi nieznanymi autorami pojawiającymi się w tych rozważaniach. Skoro nic on nie słyszał o Gargiliusie Martialisie i Fabiusie Marcellinusie, to powinien z mniejszą podejrzliwością traktować także Iuliusa Capitolinusa i Aeliusa Lampridiusa.

Autor *Historia Augusta* zarzuca innym mijanie się z prawdą, choć jego dzieło również jest pełne fantazji. Po raz kolejny prezentuje więc siebie jako badacza szczególnie uważnego i wiarygodnego. Podkreśla, że przy pisaniu biografii Aureliana miał dostęp do wszystkich możliwych źródeł, w tym greckich. To jest bardzo istotne, gdyż w IV wieku coraz mniej osób potrafiło na zachodzie cesarstwa korzystać z prac pisanych w języku greckim, którego nauka nie była już wówczas tak popularna⁴⁰. Akcentowanie przez Scriptora, że korzystał z prac greckich autorów, miało podkreślić, że dysponował on lepszymi niż inni autorzy źródłami wiedzy

³⁷ D. DEN HENGST: *The Prefaces*..., s. 134—135; *Histoire Auguste*. T. 5, 2..., s. 59.

³⁸ F. PASCHOUD: *On a recent book*..., s. 382.

³⁹ Przede wszystkim zwraca się uwagę na częste poświadczenie słowa *carrago* w *Historia Augusta* (*Hist. Aug. Gall.* 13, 9; *Hist. Aug. Claud.* 6, 6; 8, 2; 8, 5; *Hist. Aug. Aurel.* 11, 2). Najstarszym świadectwem jego użycia jest właśnie Ammianus Marcellinus (XXXI 7, 5). Patrz: *Histoire Auguste*. T. 5, 1..., s. 88—89. D. den Hengst dopatrzył się też podobieństw pomiędzy narracją Ammianusa Marcellinusa o walkach Rzymian z Wizygotami i zastąpieniu Traianusa przez Sebastianusa (*Amm. XXXI* 7, 1—11, 2) a fikcyjną opowieścią o adopcji Aureliana przez fikcyjnego Ulpia Crinitusa (*Hist. Aug. Aurel.* 11, 1—6), co ma świadczyć o znajomości Ammianusa Marcellinusa przez autora *Historia Augusta* (D. DEN HENGST: *Verba, non res. Über die Inventio in den Reden und Schriftstücken in der Historia Augusta*. In: *Emperors and Historiography, Collected Essays on the Literature of the Roman Empire by Daniël den Hengst*. Eds. D.W.P. BURGERSDIJK, J.A. VAN WAARDEN. Leiden—Boston 2010, s. 119—122). Owe rozważania są dosyć ciekawe, ale nie budowałbym na tej podstawie daleko idących hipotez.

⁴⁰ H. SIVAN: *Ausonius of Bordeaux. Genesis of a Gallic Aristocracy*. London and New York 1993, s. 76.

o przeszłości⁴¹. Dzięki temu prostemu zabiegowi w innym świetle przedstawia liczne wymyślone przez siebie fakty. Nieświadomemu czytelnikowi mogą się one jawić jako rezultat szerokiej i niespotykanej erudycji. Scriptor, sprawiając wrażenie rzetelnego autora, dla którego istotne jest dążenie do prawdy, sprytnie ukrywa przed odbiorcą realną jakość swojej pracy.

Według wypowiedzi przypisanej Iuniusowi Tiberianusowi historycy piszą bezpiecznie, kłamiąc⁴². W domyśle więc sam autor *Historia Augusta*, pisząc prawdę, narażał się, choć nie wspominał, kto mógł mścić się za danie jej świadectwa. Można się zastanowić, czy nie był to powód, dla którego ukrywał on swoją prawdziwą tożsamość. To nie jest jedyny passus, w którym autor *Historia Augusta* ukazuje znajomość historii jako niebezpieczną. W biografii Kommodusa przytacza opowieść o skazaniu na śmierć przez cesarza czytelnika biografii Kaliguli spisanej przez Swetoniusza. Było to spowodowane tym, że Kommodus urodził się w tym samym dniu, co Kaligula⁴³. Opowieść pochodzi z jednego z bardziej wiarygodnych żywotów w *Historia Augusta*. Mimo to Scriptor znając i przytaczając tę opowieść, mógł bać się, że ukazując wyższość aspirujących do władzy cesarskiej nad cesarzami, może podzielić los pechowego czytelnika z czasów Kommodusa. Niedawno zaproponowano hipotezę, według której autor *Historia Augusta* ukrył swoje nazwisko pod sześcioma pseudonimami, gdyż dużo i pozytywnie pisał o uzurpatorach, co mogło być potraktowane jako zdrada stanu⁴⁴. Wstęp do biografii Aureliana jest argumentem za tą interpretacją.

W tych passusach ciekawsze niż rozważania dotyczące pisania historii jest pozycjonowanie historyków. Scriptor przeciwstawia autorów piszących historię i *Annales* (Salustiusz, Liwiusz, Trogus, Tacyt) tym, którzy tworzyli biografie cesarzy (Marius Maximus i Swetoniusz). Sam nie zalicza siebie do elokwentnych historyków⁴⁵.

⁴¹ Przy czym rzeczywiście autor *Historia Augusta* znał i cytował piszących po grecku twórców. Cytuje on Herodiana (*Hist. Aug. Cl. Alb.* 1, 2; 12, 14; *Alex. Sev.* 52, 2; 57, 3; *Max.* 13, 4; 33, 3; *Max. Balb.* 1, 2; 15, 3; 15, 5; 16, 6; *Gord.* 2, 1; *Tyr. Trig.* 32, 1) i Dexipposą (*Hist. Aug. Alex. Sev.* 49, 3; 49, 5; *Max.* 32, 3; 32, 5; 33, 3; *Gord.* 2, 1; 9, 6; 9, 9; 23, 1; *Max. Balb.* 1, 2; 15, 5; 16, 3; 16, 4; 16, 5; 16, 6; *Gall.* 13, 8; *Tyr. Trig.* 32, 1; *Claud.* 12, 6). Patrz: F. KOLB: *Herodian in der Historia Augusta*. In: BHAC 1972/1974. Bonn 1976, s. 143–152; F. KOLB: *Zu SHA, Gd. 7, 4–8, 4 und 8, 6*. In: BHAC 1975/1976. Bonn 1978, s. 141–145; F. PASCHOUD: *L'Histoire Auguste et Dexippe*. In: *Historiae Augustae Colloquium Parisinum*. Macerata 1991, s. 217–269. Wykorzystywał on też nieznaną greki wśród swoich czytelników i w części zamieszczonych przez siebie dziwnych opowieści powoływał się na greckich autorów. Przy czym jest oczywiste, że u cytowanych autorów nie mógł znaleźć przytaczanych przez siebie faktów. Widać to dobrze po liście Hadriana, który miał być przytoczony przez Phlegona. Nic w tym liście się nie zgadza (R. SYME: *Ammianus and The Historia Augusta*. Oxford 1968, s. 60–65).

⁴² *Hist. Aug. Aurel.* 2, 2.

⁴³ *Hist. Aug. Com.* 10, 2.

⁴⁴ *Histoire Auguste*. T. 4, 3: *Vies des trente tyrans et de Claude*. Texte établi, traduit et commenté par F. PASCHOUD. Paris 2011, s. 12–13; F. PASCHOUD: *On a recent...*, s. 384.

⁴⁵ D. DEN HENGST: *The Prefaces...*, s. 108.

Można się zastanowić, czy przez przypadek nie wskazuje on, który gatunek historiograficzny uważa za lepszy. Taki klarowny podział zaburza jednak wymienienie Fabiusa Marcellinusa, którego imię jest aluzją do Ammianusa Marcellinusa. Nawet jeśli to prawda, to nazwisko tego historyka zostało ukryte i czytelnik *Historia Augusta* nie mógł wiedzieć, czy Fabius Marcellinus był historykiem, czy biografistą⁴⁶. Najprawdopodobniej więc Scriptor sugeruje, że historycy piszą gorsze dzieła niż autorzy biografii.

W analizowanych rozważaniach metodologicznych pojawia się tylko jedno źródło, z którego rzeczywiście Scriptor korzystał przy pisaniu *Historia Augusta*. Jest nim dzieło Mariusa Maximusa⁴⁷. Na żadnego innego autora nie powoływał się tak często jak na niego⁴⁸. Można się zastanowić, czy właśnie w tym tkwi powód, dla

⁴⁶ F. PASCHOUD: *On a recent...*, s. 382.

⁴⁷ Biografia L. Mariusa Maximusa Perpetuusa Aurelianusa znana jest z inskrypcji (ILS 2935). Był on synem ekwity, członkiem senatu od czasów Kommodusa, legatem legionu I Italica Septymiusza Sewera podczas walk z Pescenniusiem Nigrem. W 198 lub 199 sprawował funkcję konsula. Był on namiestnikiem Germania Inferior, a potem Syria Coele, prokonsulem Afryki Prokonsularnej (213—214) i Azji Prokonsularnej (215), prefektem urbi za Makryna (217). Ukoronowaniem jego kariery był konsulat w 233 roku. Napisał on żywoty cesarzy od Nerwy do Heliogabala (Nerwa, Trajan, Hadrian, Antoninus Pius, Marek Aureliusz, Kommodus, Pertinaks, Didius Iulianus, Septymiusz Sewer, Karakalla, Makryn, Heliogabal). Ponieważ w głównych żywotach Antoninów i Sewerów zawartych w *Historia Augusta* brak jest praktycznie cytowania dokumentów, listów i mów, to można zaryzykować hipotezę, że Marius Maximus nie cytował ich. Jego praca nie zachowała się, znana jest tylko z passusów pochodzących z *Historia Augusta*. Istnienie tej pracy potwierdzone jest dzięki scholiom do Juwenala (*Scholia in Juvenalem*, IV 53) oraz Ammianusa Marcellinusa (Amm. XXVIII 14). Ammianus Marcellinus w tym passusie krytykuje mieszkańców Rzymu za brak lektur, mają oni czytać jedynie Juwenala i Mariusa Maximusa. Zdanie inteligentnego historyka o jakości pracy swojego poprzednika (tym jest przyrównanie go do satyryka, połączone z negatywnym zdaniem o gustach Rzymian) nie musi jednak odpowiadać rzeczywistości. Wystarczy sobie przypomnieć, jak negatywnie na opinie o historykach hellenistycznych (głównie Timaiosie) wpłynęła ocena Polibiusza. Opinia Ammianusa Marcellinusa może wynikać z jego rozgoryczenia przyjęciem go w Rzymie, a nie wartością pracy Mariusa Maximusa. Dalsze informacje o Mariusie Maximusie: A. CAMERON: *Literary Allusions in the Historia Augusta*. „Hermes” 1964, 92, s. 372—377; W. SESTON: *Sur les traces de Marius Maximus I, Marius Maximus et les consuls de 209*. In: BHAC 1964/1965. Bonn 1966, s. 211—220; R. SYME: *Not Marius Maximus*. „Hermes” 1968, 96, s. 494—502; IDEM: *Emperors...*, s. 30—53; IDEM: *Ignotus, the Good Biographer*. In: BHAC 1966/1967. Bonn 1968, s. 131—153; IDEM: *Ammianus...*, s. 89—93; T.D. BARNES: *The Sources of the Historia Augusta*. Bruxelles 1978, s. 98—107; A.R. BIRLEY: *Indirect Means of Tracing Marius Maximus*. In: *Historiae Augustae Colloquium Maceratense III* 1992. Bari 1995, s. 57—74; A.R. BIRLEY: *Marius Maximus the consular biographer*. In: ANRW II 34.3. Berlin—New York 1997, s. 2678—2757; F. PASCHOUD: *Propos sceptiques et iconoclastes sur Marius Maximus*. In: *Historiae Augustae Colloquium Genevense VII*. Bari 1999, s. 241—254; H.W. BIRD: *Mocking Marius Maximus*. „Latomus” 1999, 58, s. 850—860; A. MOLINIER ARBO: *Dion Cassius versus Marius Maximus, éléments de polémique entre les Romaika et l’Histoire Auguste*. „Phoenix” 2009, 63, s. 278—295.

⁴⁸ Poza wymienionymi passusami z biografii Probusa i czterech tyranów są to: Ha. 2, 10; 12, 4; 20, 3; 25, 4; Ael. 3, 9; 5, 5; Ant. P. 11, 3; M. Aur. 1, 6; 25, 10; Avid. Cas. 6, 6—7; 9, 5; Com. 13, 2; 15, 4;

którego pierwsza część *Historia Augusta* znacząco różni się od drugiej. Jeśli autor *Historia Augusta* był przekonany o prawdomówności Mariusa Maximusa, mógł z większą pieczołowitością odnosić się do informacji zawartych w jego dziele. To tłumaczyłoby różnicę w stylu między częścią, w której Scriptor korzystał z pracy Mariusa Maximusa, a partią, w której opierał się na innych źródłach.

Przypuszcza się, że wśród faktycznych źródeł autora *Historia Augusta* były: żywoty cesarzy Mariusa Maximusa oraz prace Herodiana, Deksipposa, Nikomacha Flawiana, *Kaisergeschichte*, brewiaria Aureliusza Wiktora i Eutropiusza⁴⁹. Wśród nich jest tylko jedno dzieło biograficzne, pozostałe to historie i brewiaria. Pierwsza część *Historia Augusta* za główne źródło miała zbiór biografii Mariusa Maximusa. Kolejne partie zbioru, w których Scriptor powołuje się na pozostałych autorów, zawierają sporo nieprawdziwych wiadomości⁵⁰. Być może to tłumaczy większą swobodę autora *Historia Augusta* w posługiwaniu się źródłami innymi niż dzieło Mariusa Maximusa. Nie mógł on odnaleźć w swoich źródłach informacji niezbędnych dla biografistów, a często nieobecnych w historiach: o narodzinach przyszłych władców, znakach zapowiadających objęcie przez nich władzy, karierze poprzedzającej wstąpienie na tron. Brak takich wiadomości kompensował swoją wyobraźnią. Być może za tym stoi jego wyższa ocena biografii nad tradycyjnymi historiami.

Wydaje się więc, że dosyć łatwo sformułować reguły pozwalające ocenić, w których miejscach autor *Historia Augusta* często mijał się z prawdą. Miał on dobre

18, 1; Pert. 2, 8; Sev. 15, 6; Cl. Alb. 3, 4; 9, 2; 12, 14; Get. 2, 1; Hell. 11, 6; Alex. Sev. 5, 4; 21, 4; 30, 6; 48, 6; 65, 4.

⁴⁹ Liczba tekstów dotyczących źródeł *Historia Augusta* jest olbrzymia. W tym miejscu odsyłam jedynie do: J. FÜNDLING: *Kommentar zur Historia Augusta, Vita Hadriani*. Bonn 2006, s. 96—159. Wśród nich wymienia się tzw. *Kaisergeschichte*. W 1884 roku A. Enmann na podstawie podobieństw między *Liber de caesaribus* Aureliusza Wiktora, *Breviarium* Eutropiusza i *Historia Augusta* uznał, że wszystkie prace korzystały ze wspólnego, niezachowanego do naszych czasów łacińskiego źródła, zwykle nazywanego *Kaisergeschichte*, czyli *Historią cesarzy*. Mimo że dyskusja dotycząca tego źródła jest bardzo obfita, to do dziś trwa spór, czy w ogóle dzieło to w rzeczywistości powstało. Moim zdaniem, jest to mniej pewne, niż się to wielu badaczom wydaje. Literatura dotycząca *Kaisergeschichte* jest ogromna. Podstawowe pozycje to: T.D. BARNES: *The Lost Kaisergeschichte and the Latin Historical Tradition*. In: BHAC 1968/69. Bonn 1970, s. 13—43; H.W. BIRD: *Sextus Aurelius Victor. A Historiographical Study*. Liverpool 1984, s. 16—24; R.W. BURGESS: *Principes cum Tyrannis. Two Studies on the Kaisergeschichte and its Tradition*. „The Classical Quarterly” 1993, 43, s. 491—500; R.W. BURGESS: *On the Date of the Kaisergeschichte*. „Classical Philology” 1995, 90, s. 111—128; IDEM: *A Common Source for Jerome, Eutropius, Festus, Ammianus, and the Epitome de Caesaribus between 358 and 378, along with Further Thoughts on the Date and Nature of the Kaisergeschichte*. „Classical Philology” 2005, 100, s. 166—192.

⁵⁰ Niestety, w rozważaniach metodologicznych zawartych w *Historia Augusta* wymienieni są jedynie autorzy piszący po łacinie. Scriptor nie odnosi się do prac powstałych w języku greckim. Tymczasem większość historyków, w których dziełach szukał on informacji, pisała po grecku. Nie możemy więc dowiedzieć się, co sądził o jakości tych prac, czy zaliczał Herodiana czy Deksipposa do dzieł bliższych „złego” Tacyta czy „dobrego” Mariusa Maximusa.

zdanie o pracy Mariusa Maximusa, który w swych żywotach władców zawarł wiadomości niezbędne dla biografii. Prawdopodobnie to dlatego Scriptor jedynie skracał materiał przez niego opisany. W dalszej części swej pracy korzystał on z historii i brewiariów. Nie cenił jednak tych gatunków literackich, a do tego brakowało w nich informacji o karierze władców przed wstąpieniem na tron czy opisu ich charakterów. To właśnie w tej części zbioru *Historia Augusta* autor uzupełniał brak informacji swoją fantazją. To pozwala z dużą dozą prawdopodobieństwa określić, która część *Historia Augusta* zaczerpnięta jest ze źródeł, a która w dużej mierze opiera się na fikcji, a przez to łatwo na jej podstawie można prześledzić mentalność Scriptora.

Bibliografia

- BALDWIN B.: *Acclamations in the Historia Augusta*. „Athenaeum” 1981, 59, s. 138—149.
- BARNES T.D.: *New Empire of Diocletian and Constantine*. Cambridge (USA)—London 1982.
- BARNES T.D.: *The Lost Kaisergeschichte and the Latin Historical Tradition*. In: *BHAC 1968/69*. Bonn 1970, s. 13—43.
- BARNES T.D.: *The Sources of the Historia Augusta*. Bruxelles 1978.
- BEARD M.: *The Cult of the ‘Great Mother’ in Imperial Rome*. In *Greek and Roman Festivals: Content, Meaning, and Practice*. Eds. J.R. BRANDT, J.W. IDDENG. Oxford 2012, s. 326—330.
- BEARD M.: *The Roman and the Foreign: The Cult of the “Great Mother” in Imperial Rome*. In: *Shamanism, History and the State*. Eds. N. THOMAS, C. HUMPHREY. Ann Arbor 1994, s. 164—190.
- BIRD H.W.: *Mocking Marius Maximus*. „Latomus” 1999, 58, s. 850—860.
- BIRD H.W.: *Sextus Aurelius Victor. A Historiographical Study*. Liverpool 1984.
- BIRLEY A.R.: *Indirect Means of Tracing Marius Maximus*. In: *Historiae Augustae Colloquium Macerataense III 1992*. Bari 1995, s. 57—74.
- BIRLEY A.R.: *Marius Maximus the consular biographer*. In: *ANRW II 34.3*, Berlin, New York 1997, s. 2678—2757.
- BIRLEY E.: *Africana in the Historia Augusta*. In: *BHAC 1968/1969*. Bonn 1970.
- BREMMER J.: *Attis: A Greek God in Anatolian Pessinous and Catullan Rome*. „Mnemosyne” 2004, 57, s. 534—573.
- BURGESS R.W.: *A Common Source for Jerome, Eutropius, Festus, Ammianus, and the Epitome de Caesaribus between 358 and 378, along with Further Thoughts on the Date and Nature of the Kaisergeschichte*. „Classical Philology” 2005, 100, s. 166—192.
- BURGESS R.W.: *On the Date of the Kaisergeschichte*. „Classical Philology” 1995, 90, s. 111—128.
- BURGESS R.W.: *Principes cum Tyrannis. Two Studies on the Kaisergeschichte and its Tradition*. „The Classical Quarterly” 1993, 43, s. 491—500.
- CAMERON A.: *Literary Allusions in the Historia Augusta*. „Hermes” 1964, 92, s. 363—377.
- CAMERON A.: *The Last Pagans*. Oxford 2011.
- CARCOPINO J.: *La réforme romaine du culte de Cybele et d’Attis I. L’introduction officielle à Rome du culte d’ Attis*. In: *Aspects mystiques de la Rome païenne*. Ed. J. CARCOPINO. Paris 1942, s. 49—75.
- CARCOPINO J.: *Rencontres de l’histoire et de la littérature romaines*. Paris 1963.
- CHASTAGNOL A.: *Les fastes de la préfecture de Rome au Bas-Empire*. Paris 1962.
- CHRISTOL M.: *Essai sur l’évolution des carrières sénatoriales dans la seconde moitié du IIIe siècle ap. J.C.* Paris 1986.

- HEATHER P.: *Senators and senates*. In: CAH, T. 13. Cambridge 1998, s. 184—210.
- DEN HENGST D.: *The Prefaces in the Historia Augusta*. Amsterdam 1981.
- DEN HENGST D.: *Verba, non res. Über die Inventio in den Reden und Schriftstücken in der Historia Augusta*. In: *Emperors and Historiography, Collected Essays on the Literature of the Roman Empire by Daniël den Hengst*. Eds. D.W.P. BURGERSDIJK, J.A. VAN WAARDEN. Leiden—Boston 2010, s. 109—122.
- DRINKWATER J.F.: *The Gallic Empire. Separatism and Continuity in the North-Western Provinces of the Roman Empire A.D. 260—274*. Stuttgart 1987.
- FISHER W.H.: *The Augustan vita Aureliani*. JRS 1929, 19, s. 125—149.
- FÜNDLING J.: *Kommentar zur Historia Augusta, Vita Hadriani*. Bonn 2006.
- Histoire Auguste*. T. 4, 3: *Vies des trente tyrans et de Claude*. Texte établi, traduit et commenté par F. PASCHOUD. Paris 2011.
- Histoire Auguste*. T. 5, 1: *Vies d'Aurélien, Tacite*. Texte établi, traduit et commenté par F. PASCHOUD. Paris 1996.
- Histoire Auguste*. T. 5, 2: *Vies de Probus, Firmus, Saturnin, Proculus et Bonose, Carus, Numérien et Carin*. Texte établi, traduit et commenté par F. PASCHOUD. Paris 2001.
- Histoire Auguste. Les empereurs romains des II^e et III^e siècles*. Trad. et comm. par A. CHASTAGNOL. Paris 1994.
- HOMO L.: *Les documents de l'Histoire Auguste et leur valeur historique*. „Revue Historique” 1926, 151, s. 161—198; 1927, 152, s. 1—31.
- KOLB F.: *Herodian in der Historia Augusta*. In: BHAC 1972/1974. Bonn 1976, s. 143—152.
- KOLB F.: *Zu SHA, Gd. 7, 4—8, 4 und 8, 6*. In: BHAC 1975/1976. Bonn 1978, s. 141—145.
- LAMBRECHTS P.: *Les fêtes 'phrygiennes' de Cybèle et d'Attis*. BIR 1952, 27, s. 141—170.
- LIPPOLD A.: *Kaiser Claudius II (Gothicus) Vorfahr Konstantins d. gr. und der römische Senat*. „Klio” 1992, 74, s. 380—394.
- MOLINIER ARBO A.: *Dion Cassius versus Marius Maximus, éléments de polémique entre les Romaika et l'Histoire Auguste*. „Phoenix” 2009, 63, s. 278—295.
- PASCHOUD F.: *L'Histoire Auguste et Dexippe*. In: *Historiae Augustae Colloquium Parisinum*. Macerata 1991, s. 217—269.
- PASCHOUD F.: *On a recent book by Alan Cameron: The Last Pagans of Rome*. „Antiquité Tardive” 2012, 20, s. 359—388.
- PASCHOUD F.: *Propos sceptiques et iconoclastes sur Marius Maximus*. In: *Historiae Augustae Colloquium Genevense VII*. Bari 1999, s. 241—254.
- RATTI S.: *394: fi n de la rédaction de l'Histoire Auguste?* „Antiquité Tardive” 2008, 16, s. 335—348.
- RATTI S.: *Nicomachus Flavianus et l'Histoire Auguste*. REL 2007, 85, s. 204—219.
- RATTI S.: *Nicomache Flavian Senior auteur de l'Histoire Auguste*. In: *Historiae Augustae Colloquium Bambergense*. Bari 2007, s. 305—317.
- RATTI S.: *Un nouveau terminus ante quem pour l'Histoire Auguste*. In: *Historiae Augustae Colloquium Genevense*. Bari 2010, s. 165—174.
- ROLLER L.E.: *In search of god the mother: the cult of Anatolian Cybele*. London 1999.
- SESTON W.: *Sur les traces de Marius Maximus I, Marius Maximus et les consuls de 209*. In: BHAC 1964/1965. Bonn 1966, s. 211—220.
- SIVAN H.: *Ausonius of Bordeaux. Genesis of a Gallic Aristocracy*. London and New York 1993.
- SUSKI R.: *Jowisz, Jahwe, Jezus. Religie w „Historia Augusta”*. Warszawa 2014.
- SYME R.: *Ammianus and The Historia Augusta*. Oxford 1968.
- SYME R.: *Bogus Name*. In: BHAC 1972/1974. Bonn 1976, s. 311—321.
- SYME R.: *Ignotus, the Good Biographer*. In: BHAC 1966/1967. Bonn 1968, s. 131—153.
- SYME R.: *Not Marius Maximus*. „Hermes” 1968, 96, s. 494—502.
- SYME R.: *The Secondary Vitae*. In: BHAC 1968/1969. Bonn 1970, s. 285—307.

Robert Suski

The evaluation of historians and historiography in *Historia Augusta* (in the lives attributed to Flavius Vopiscus)

Summary

Heretofore little importance was attached to considerations connected with ancient historians presented in *Historia Augusta*, in the biographies bear the name of Flavius Vopiscus of Syracuse. However, these brief texts perhaps may enable us to understand the reason for which the author concealed his name by using six pseudonyms, and they account for the way in which he approached work with the sources. In the principal biographies of the Antonines and the Severi he drew from the imperial biographies by Marius Maximus whose work was positively evaluated in his considerations. The work contained information which was of paramount importance for the imperial biography such as the origin of the ruler or a description of his character. In the subsequent part of the *Historia Augusta* its creator used other sources which represented such literary genres as history and *breviaria*. We may infer from Scriptor's methodological considerations that he held these literary genres in low estimation; he did not mention even one author of these sources. This supposedly influenced his polemical attitude to these source materials and the way in which he used them — he frequently interspersed their narrations with themes drawn from the works of other historians.

Robert Suski

Die Beurteilung der Historiker und der Historiografie in dem Werk *Historia Augusta* (in den dem Flavius Vopiscus zugeschriebenen Lebensgeschichten)

Zusammenfassung

Den in dem Werk *Historia Augusta* angestellten und mit dem Namen Flavius Vopiscus von Syrakus signierten Überlegungen zu antiken Historikern wurde bis jetzt keine große Bedeutung beigemessen, indessen lassen diese kurzen Texte vielleicht erraten, warum sein Verfasser seinen Namen unter sechs Pseudonymen versteckt und wie er die Quellen behandelt hatte. In den wichtigsten Biografien von den Vertretern der Antonius und Severus-Dynastien bediente er sich der kaiserlichen Biografien von Marius Maximus, dessen Werk von ihm gut beurteilt wurde. Das Werk beinhaltete zwar solche für Biografie des Kaisers unerlässlichen Informationen wie: Abstammung des Kaisers und seine Charakterzüge. Im späteren Teil der *Historia Augusta* nutzte der Verfasser auch andere, solchen literarischen Gattungen wie: *Historia* und *Breviarium* gehörenden Quellen aus. Aus methodologischen Betrachtungen des Skriptors geht hervor, dass er diese literarischen Gattungen gering schätzte und ihre Verfasser stillschweigend übergang. Das musste wahrscheinlich seine polemische Einstellung zu solchem Quellenmaterial determinieren, denn er pflegte, in die Erzählung der Quellen die von anderen Historikern eingeholten Informationen einzuflechten.